

Strona znajduje się w archiwum.

Opozycja domaga się instytucji antykorupcyjnych

Południowa Australia i Wiktorja pozostają jedynymi australijskimi stanami, które nie posiadają wyspecjalizowanych instytucji antykorupcyjnych. Opozycja wzmaga presję na stanowe rządy, by te wprowadziły takie organy, czyniąc z tego element kampanii politycznej.

Przywódca opozycji parlamentarnej w stanie Wiktorja, Ted Baillieu, pozyskał wsparcie byłego premiera Nowej Południowej Walii Nicka Greinera dla zainicjowanej kampanii politycznej na rzecz utworzenia w stanie niezależnej instytucji antykorupcyjnej.

Na zorganizowanej przez opozycję konferencji prasowej w Melbourne Greiner oświadczył, że instytucje strażnicze, jak funkcjonująca w Nowej Południowej Walii Niezależna Komisja do Walki z Korupcją (ICAC), są bardziej efektywne, niż mieszanina agencji, z których każda zajmuje się tylko częścią zagadnienia. W jego opinii ICAC nie tylko doprowadziła do ujawnienia przypadków korupcji, ale także do zmiany kultury, która stanowiła dla niej pożywkę.

Przeszkodą dla zwolenników utworzenia tego typu instytucji w Wiktorii jest fakt, iż w stanie tym nie doszło do żadnego głośnego skandalu korupcyjnego, który

zmobilizowałyby rządzących i społeczeństwo do jej powołania, jak to miało miejsce w przypadku ICAC.

Źródło: theaustralian.com.au (22-23.02.2010)